

Dr August Konkel, Kroniki, Sesja 8, Wieczne królestwo

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 8, Wieczne Królestwo.

Opowieść Kronikarza zakończyliśmy jego stwierdzeniem, że Bożym planem było, aby Dawid był królem całego Izraela.

Jest całkowicie świadomy wszystkich konfliktów, jakie istniały między plemionami, ale te rzeczy nie były częścią Bożego planu. Wszystkie te rzeczy były częścią historii, w całej jej brzydocie. Poza szczegółami historii i niektórymi jej brzydotami, wojnami i wszystkim innym musisz spojrzeć na to, czym jest Boży plan poza tym wszystkim i jak Bóg realizuje ten plan.

Dlatego Kronikarz jest teraz zainteresowany całkowitym i wyraźnym wykazaniem, że nie jest to królestwo Dawida, ale królestwo wieczne. Jak podaje Kronikarz, zostało to zilustrowane bezpośrednio za panowania Dawida poprzez wzmiankę o Arce. W historii Samuela Arka była opuszczona w Keriath Jearim przez 20 lat, ponieważ została zdobyta przez Filistynów.

Filistyni odkryli, że posiadanie Arki Bożej w ich obecności nie jest zbyt zdrowe, więc chcieli się jej pozbyć. Dotarli aż do najbardziej wysuniętego na zachód obszaru pokolenia Judy, ówczesnego terytorium Judy, czyli Keriath Jearim, które leży na zachód od Jerozolimy, i tam pozostało. To nie jest kult, który Arka ma reprezentować.

To nie jest Arka jako miejsce, w którym spoczywają tablice przymierza, świadectwo, że Bóg zawarł przymierze z Izraelem i że to rzeczywiście jest podnózek tronu Bożego, jak mówi Psalm 132, psalm, który Kronikarz zamierza odnosić się do ustalenia znaczenia tej Arki. Zatem bezpośrednim zadaniem Dawida jest przygotowanie miejsca dla tej Arki w Jerozolimie i sprowadzenie tam Arki. Jednakże historia i historia obejmują sposób, w jaki Dawid próbował przenieść Arkę, zupełnie niezgodnie z protokołem, który powinien być znać z instrukcji podanych przez Boga w Torze.

Mianowicie, Arkę należy zawsze przenosić za pomocą czterech drążków, które są na stałe przymocowane do tej skrzyni i nigdy nie można jej transportować w żaden inny sposób. Zatem Dawid umieścił tę Arkę na wozie, jakimś wozie, i przewoził ją do Jerozolimy. Znowu jest tu ulubione słowo, którego Kronikarz używa i zamierzam je tutaj zapisać.

To słowo parasz, które oznacza coś w rodzaju wybuchu, ale ma wiele znaczeń w znaczeniu wybuchu. Jednym z tych zmysłów jest sposób, w jaki ludzie mogą

ekspłodować pod względem liczebności, władzy i lojalności. I tak właśnie jest użyte na początku tego rozdziału.

Ludzie zaczęli głośno wyrażać swoje poparcie dla Dawida. Tak, powinniśmy sprowadzić Arkę do Jerozolimy, ale w trakcie niewłaściwego transportu Arki wóz stanie się niestabilny i Arka może spaść. I tak kapłan imieniem Uzza wyciąga rękę, aby podtrzymać Arkę, a Bóg, parasz, wybuchła.

Kilka miesięcy temu brałem udział w debacie na Uniwersytecie McMaster, faktycznie sponsorowanej przez muzułmanów, w której chcieli przedstawić wiarę Ahmadiyya i Imama, którego sprowadzili z Toronto. Ale żeby to osiągnąć, chcieli mieć chrześcijanina reprezentującego chrześcijański punkt widzenia, chcieli mieć ateistów lub humanistów reprezentujących humanistyczny punkt widzenia i chcieli mieć prezentację muzułmańską. Zatem w tym panelu było nas czterech.

Oczywiście frekwencja uczniów była niesamowita. To znaczy, mieli największą, jedną z największych sal lekcyjnych i audytoriów na Uniwersytecie McMaster. Na całej wysokości schodów musiało znajdować się co najmniej 200 osób i wszyscy siedzieli w przejściach.

To było przed Koroną, kiedy można było siedzieć w przejściach i siedzieć blisko siebie. Reprezentowały tak szerokie spektrum, jak tylko było to możliwe. Myślę, że najciekawszą częścią całej debaty była dyskusja muzułmanów z muzułmanami w sprawie spotkania Tory.

Sprawa nabrała takiego tempa, że moderator musiał naprawdę szybko działać, aby ją zamknąć. Ale inną częścią tego była cała banda ludzi po mojej lewej stronie, kiedy z nimi rozmawiałem, którzy przyszli tam, aby wyśmiewać Biblię. Nie poszedłem tam, żeby próbować bronić ich poglądów na temat Biblii, ale jednym z przeczytanych fragmentów był ten o Uzzie i Bogu, który go powalił, ponieważ dotknął Arki.

I chodziło tej osobie o to, dlaczego ktoś miałby chcieć służyć takiemu Bogu? Cóż, oczywiście, oznacza to całkowitą nieznaną hebrajskiego pojęcia świętości. Jest to całkowita nieznaną tego, co Hebrajczycy mają na myśli, mówiąc Bóg, o czym mówiłem. Chodziło mi o to, że kiedy mówisz Bóg, nie masz pojęcia, co masz na myśli.

Kiedy mówimy Bóg, wiemy, co mamy na myśli. I mamy na myśli, że Bóg jest święty, co oznacza, że stoi poza stworzonym wszechświatem. Dlatego to, co go reprezentuje, nie należy po prostu do stworzonego wszechświata.

To jest święte. Trzeba go zatem szanować zgodnie z zasadami, bo reprezentuje on coś znacznie więcej niż tylko kolejną skrzynkę w całym wspólnym świecie. Nie próbowałem zbyt wiele wyjaśniać temu drwiącemu.

Powiedziałem tylko, no wiesz, fragmenty nie zawsze wydają się, nie zawsze znaczą to, co mogą wydawać się oznaczać. Myślę, że powinnaś wrócić do domu i odrobić pracę domową. Otrzymałem bardzo mieszane odpowiedzi: od tych, którzy mnie wspierali, i od tych, którzy chcieli mnie wyśmiać.

Ale w każdym razie wszystko wyszło całkiem nieźle, ponieważ w końcu zdali sobie sprawę, że kiedy mówisz o Bogu, nie mówisz tylko o jakiejś abstrakcyjnej mocy. Tak naprawdę mówisz o kimś, kto objawił się jako święty. Cóż, o to w tym wszystkim chodzi.

Dlatego dla Davida jest to szokujące przypomnienie, że nie można nigdy ingerować w rzeczy, które reprezentują Boga w świecie tego, co wspólne. A zasad należy zawsze przestrzegać. A Dawid jest teraz przestraszony, ponieważ Bóg może wybuchnąć, wybuchnąć, tak po prostu, kiedy przesuwamy Arkę w bardzo dobrej sprawie, ale nie szanujemy jej tak, jak należy.

To oczywiście zakłóca całą procesję i przebieg dotarcia arki do Jerozolimy, w którym to momencie kronikarz przechodzi do powiedzenia nieco więcej o Jerozolimie. Co zrobił Dawid, aby przygotować się do przeniesienia tam arki? I w jaki sposób Dawid faktycznie ustanawia kult Boga w Jerozolimie? Zatem kronikarz w następnym rozdziale kontynuuje opowieść o rodzinie królewskiej w Jerozolimie, mówiąc o wsparciu, jakie Dawid otrzymał przy budowie świątyni. Sprowadza więc tutaj wsparcie Hiram, króla Tyru .

Następnie przytacza relację o rodzinie Dawida w Jerozolimie i o dzieciach, które mu się tam urodziły. Następnie opowiada o wydarzeniu, o którym wspominał wcześniej, a mianowicie o napadzie Filistynów na dolinę Refaim, która znajduje się na południe od Jerozolimy, i opisuje wierność Dawida. W przeciwieństwie do Saula radził się.

Radził się Jahwe. Konsultował się z Bogiem. I zapytał Boga, co mam zrobić w stosunku do Filistynów? A kiedy atakują? I otrzymał wskazówki od Boga.

Zatem wynik Dawida jest zupełnie inny od tego, jaki spotkał Saula w wojnie z Filistynami. Następnie Kronikarz powraca do sprowadzenia tej arki do Jerozolimy. Mamy więc tutaj Davida, który robi wszystko tak, jak powinien.

Zatem rozdział 15 mówi o tym, jak Dawid organizuje Lewitów. Organizuje cały personel świątyni w taki sposób, aby odpowiednie upoważnione osoby niosły arkę w przepisany sposób. Zatem palusz nie jest potrzebny.

Nie ma potrzeby, żeby Bóg wybuchnął. Muszą po prostu pozwolić, aby symbole Boże, to, co reprezentuje Świętego Izraela, zostały wzmocnione w tej reprezentacji, tak aby było jasne, że nie są to tylko inne elementy. Są święte i mówią nam o Bogu.

Mamy więc całą świąteczną procesję, którą Dawid organizuje, aby zainstalować arkę. I oczywiście w tym momencie instaluje on jedynie arkę w namiocie, który dla niej przygotował w Jerozolimie. Dowiemy się, że sam przybytek nadal znajdował się w Gibeonie.

Ale arka nie była częścią przybytku w Gibeonie. Dawid przenosi Arkę do Jerozolimy i tam ma namiot, który jest miejscem dla Arki w Jerozolimie. Zatem w rzeczywistości istnieje obecnie podwójne miejsce oddawania czci oraz podwójny podział personelu ochrony i Lewitów, jeden w Jerozolimie wokół arki i jeden z powrotem w Gibeonie.

I tu dochodzimy do tego, co dla kronikarza tak ważnego: posługiwania się muzyką i hymnami. Nie wiem jednak, czy kronikarz wiedział, że Dawid szczególnie używał tych pieśni i hymnów w związku z instalacją arki. Kronikarz wybierał hymny z Psalterza, rodzaje rzeczy, które śpiewano w świątyni, które im opowiadały i które stanowiły wyznanie tego, kim jest Bóg, kim jest Święty Izraela.

To są psalmy, do których chce się wracać. Uczyłem Psalmów 105-106, ponieważ są to psalmy równoległe. Jeden z nich mówił o obietnicy przymierza, które Bóg zawiera z Izraelem, a drugi mówił o wszystkich wyrokach, które spadły na Izraela z powodu jego nieposłuszeństwa wobec Izraela. przymierze. Są ze sobą powiązane.

Cóż, psalmista zaczyna od Psalmu 105, a w Psalmie 105 jedyny raz faktycznie używa imienia Jakub, ponieważ jest ono częścią psalmu. Bóg uczynił beret, zawarł przymierze z Abrahamem i zawarł przymierze z Jakubem i to właśnie w tym miejscu w psalmie kronikarz cytuje wszystkie wersety psalmu. A potem wybucha pochwałą, która jest częścią Psalmów, a mianowicie stwierdza, że Bóg, który zawarł to przymierze z Abrahamem, zawierał przymierze, że wszystkie narody świata będą błogosławione.

Nie ma w tym nic częściowego. To jest środek świata i choć może tak nie wyglądać, nigdy nie mylcie tego, co się tutaj dzieje. To jest królestwo uniwersalne, dlatego znamy Psalm 96 i 98 jako te, które czasami nazywamy pieśniami intronizacyjnymi.

Niech Pan króluje albo Pan króluje, a potem mamy kilka części tej pieśni, która opowiada nam o tym, w jaki sposób Bóg jest obecny w swoim panowaniu oraz jak sprawuje swoją sprawiedliwość i swoje panowanie nad całą ziemią. To właśnie chce, abyśmy wiedzieli kronikarz: powszechne panowanie Boga. To wszystkie narody i wszystkie narody przyjdą i pokłonią się.

Następnie wraca do Psalmu 106, ale używa jedynie ostatnich wersetów tego psalmu wyznaniowego, aby opowiedzieć o błogosławieństwie Pana, które spływa na tych, którzy Go szukają. To jest właśnie ten punkt, który chciał poruszyć. To nie tak, że Izrael czy Dawid nigdy nie zawiedli, ale królestwo będzie ich, ponieważ to oni są wierni i to oni będą uhonorowani i pobłogosławieni przez Boga.

To prowadzi nas do bardzo, bardzo znanego fragmentu o przybyciu Natana do Dawida. Wiemy, że w Samuelu Dawid zasiada teraz na swoim tronie i mówi: Mam pokój. Odpoczywam od wrogów zewsząd. Słowo odpoczynek pochodzi od Jozuego.

Oznacza to, że Bóg dokonał jego zbawienia. Doprowadził do wybawienia i teraz oni odpoczywają. Są w królestwie Bożym i tak mówi Dawid: oto jestem w pałacu, a Arka Boża mieszka w namiocie.

Mam zamiar zbudować dom dla Boga. Nathan mówi, że powinienesz to zrobić, ale wtedy Nathan otrzymuje słowo od Boga, a Bóg mówi Nathanowi: „Pojąłeś to wszystko na odwrót”. David nie zbuduje dla mnie domu.

Buduję dom dla Dawida. Teraz mamy tu małą zabawę ze słowem dom i widzimy to w Psalmie 127, 1 i 2. Psalm, który wielu z nas zna bardzo dobrze, część pieśni pielgrzymich, w których oprócz Pana strzegą domu, na próżno czuwa stróż, chyba że Pan odbuduje lud lub miasto, na próżno czuwają obrońcy. W grze słowem dom nie ma budynku; gra słowem miasto nie jest konstrukcją fizyczną.

Dalej mowa o rodzinie. Błogosławiony ten, kto ma rodzinę, której kołczan jest pełny. Innymi słowy, dom to ludzie.

Miasto to lud i dom, który Bóg buduje dla Dawida, to lud. To ludzie będą częścią tej obietnicy. Zatem Dawid poprzez przesłanie tego proroctwa uświadamia sobie teraz, że jego królestwo jest wieczne i że reprezentuje lud, który jest ludem Bożym i który będzie trwał na wieki.

Mamy więc odpowiedź Davida. To odpowiedź na pokorę. Panie, mówi Dawid, nie ma powodu, dla którego miałbym być człowiekiem według Twojego serca.

Nie zrobiłem nic, co czyniłoby mnie godnym tego, że mnie wybrałeś. Następnie przechodzi do omówienia Izraela. Mówi: no wiesz, to najmniejszy ze wszystkich narodów.

Oni są najmniej godni posiadania jakiegoś znaczenia na tym świecie, ale wy ich wybraлиście. Następnie Dawid stwierdza, że prawdą jest to, co kronikarz chce, abyśmy wszyscy wiedzieli. To jest królestwo Boże.

Zatem ci ludzie, którzy się tutaj zebrali, reprezentują jedyne królestwo, które naprawdę się liczy. Proces ten się rozpoczął, ponieważ arka znajduje się teraz w Jerozolimie, miejscu, które Bóg wybrał na mieszkanie dla swego imienia. I tam ludzie będą się gromadzić, aby oddawać cześć Bogu i być Jego królestwem.

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 8, Wieczne Królestwo.